

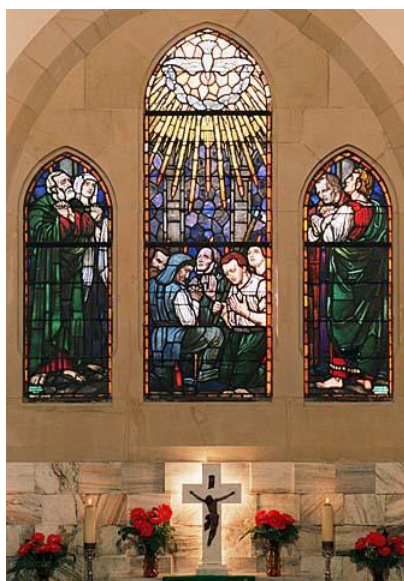
# LUTERANIN

CZERWIEC 2011

---

NIE DZIĘKI MOCY ANI DZIĘKI SIŁE, LECZ DZIĘKI MOJEMU DUCHOWI TO SIĘ STANIE – MÓWI PAN AŚTĘPÓW. (Za 4,6)

---



**VENI SANCTE SPIRITUS  
PASCE PASTORUM!  
PRZYJDŹ, DUCHU ŚWIĘTY,  
BĄDŹ PASTERZEM DLA PASTERZY!**

*(Ołtarz ewangelicko-augsburskiego kościoła Świętego Ducha w Orzeszu)*

## ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Tekst kazania z III rzędu perykop: Ew. św. Jana 16,5-15

[Kazanie wygłoszone w Goleszowie w Święto Zesłania Ducha Świętego, dnia 16 maja 2005 r. z okazji 40 – lecia confirmacji]

**„5. A teraz odchodzę do tego, który mnie posłał, i nikt z was nie pyta mnie: Dokąd idziesz? 6. Ale że wam to powiedziałem, smutek napęłnił serce wasze. 7. Lecz Ja wam mówię prawdę; Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was. 8. A On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości i o sądzie; 9. O grzechu, gdyż nie uwierzyli we mnie; 10. O sprawiedliwości, gdyż odchodzę do Ojca i już mnie nie ujrzycie; 11. O sądzie zaś, gdyż księżę tego świata został osądzony. 12. Mam wam jeszcze wiele**

**do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie; 13. Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszy, mówić będzie, i to, co ma przyjsć, wam oznajmi. 14. On mnie uwielbi, gdyż z mego weźmie i wam oznajmi. 15. Wszystko, co ma Ojciec, moje jest; dlatego rzekłem, że z mego weźmie i wam oznajmi."**

Drogi Zborze goleszowski! Bracia i Siostry w Jezusie Chrystusie! Drodzy Jubilaci, którzy dziś obchodzicie 40-lecie swojej confirmacji!

Czterdzieści lat w życiu Kościoła to nie wielki okres czasu, ale w naszym życiu to często połowa naszego życia, a dla niejednej i niejednego może być pełnią życia. Dzisiaj wspominamy, o miesiąc wcześniej, dzień 13 czerwca 1965 r., wówczas Święto Trójcy Świętej, gdy ks. proboszcz Tadeusz Terlik i ja prowadziliśmy was, 34 confirmantek i 33 confirmantów, a więc razem 67 młodzieży tu przed ten ołtarz goleszowski. Po 40 latach zostało was 58 osób, bo dziewięcioro z was odeszło już do Domu Ojca, których dzisiaj z wielkim żalem i smutkiem wspominamy. W niedzielę, dnia 26 stycznia 1992 r. niespodziewanie odszedł do Domu Ojca, wasz Confirmator i długoletni proboszcz ś.p. ks. konsenior Tadeusz Terlik, którego też z wielkim żalem, a jednocześnie z wdzięcznością dzisiaj wspominamy.

Gdy tak zanurzamy się w to morze wspomnień, o którym nasz polski poeta Adam Asnyk napisał: *„Przeżytych kształtów żaden cud nie wróci do istnienia”*, to staje niewidzialnie przed nami PAN JEZUS i wypowiada wielką prawdę o człowieku: **„Ale że wam to powiedziałem, smutek napełnił serce wasze.”**

Tak, w tym podwójnie radosnym dniu, napełnił nas głęboki smutek, gdy wspominamy: księdza proboszcza, oraz confirmantów: Irenę Mendrek, Helenę Łomozik, Martę Polok, Edwarda Sztelera, Jana Sikorę, Andrzeja Kurzoka, Stanisława Cichego, Jana Pinkasa i Jana Kędziora, którzy według naszej rachuby czasu, tak przedwcześnie od nas odeszli.

Ale ich i nas uprzedził do wieczności nasz Pan Jezus Chrystus, który po to przyszedł do nas z wieczności, abyśmy w Nim znaleźli cel naszej Drogi tu na ziemi, i jak On sam mówi w dzisiejszej Ewangelii: *„A teraz odchodzę do tego, który mnie posłał (...) Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, POCIESZYCIEL do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was.”*

Kochani moi! Każde odejście kogoś z tego świata ma jakiś cel, choć my tego celu nie znamy i go wogóle nie rozumiemy. Ale Pan Jezus w 13 rozdziale tej samej Ewangelii powiada: *„Co Ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz.”*(w.7) To Jezusowe: *„potem się dowiesz”*, to Jego eschatologia, nauka o rzeczach przyszłych, której my dzisiaj jeszcze w pełni nie rozumiemy! To, czego my dzisiaj nie rozumiemy, to zrozumiemy dopiero we wieczności. Tego nie tylko my nie rozumiemy, ale także nie rozumieli ci, którzy przez trzy lata chodzili z Jezusem, słuchali Go, starali się naśladować, i dlatego tak trudnym dla nich tu na ziemi było rozstanie

się z Nim. Jezus jednak mówi, że gdyby to nie nastąpiło, gdyby On nie odszedł, nie przyszedłby ów „**PARAKLETOS**” po grecku (16,7), w przekładzie polskim oznacza nie tylko **POCIESZYCIEL**, ale także tego, który za nami się wstawia, który za nami oręduje, przyczynia się za nami, jak pisze ap. św. Paweł liście do Rzymian (8,26): *„Podobnie Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam DUCH wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach.”* Pan Jezus, więc poszedł do Domu Ojca (J 14,2) aby wraz z Ojcem posłać nam Ducha Swego Świętego, jak wyznajemy w nicejsko-konstantynopolitańskim wyznaniu wiary z IV i V wieku, w którym z całym Kościołem wszystkich wieków aż do dzisiaj wyznajemy: *„Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi...”* Ten DUCH, który przez wieki przemawiał przez proroków, jest nam dany, aby nas pocieszał we wszelkich smutkach i uciskach, ma jeszcze inne zadanie do spełnienia w Kościele. Pan Jezus dzisiaj w Ewangelii powiada, że Duch Boży, którego zstąpienie na apostołów dziś i jutro wspominamy w Kościele, chce nas przekonać o kilku ważnych sprawach:

- o grzechu,
- o sprawiedliwości,
- o sądzie.

Chrześcijanin, który nie jest przekonany o grzechu, ale nie tylko o grzechu innych, ale o swoim własnym grzechu, nie jest też w stanie żałować, pokutować i nawrócić się, nie jest w stanie też rozpocząć życie od nowa. Do tego potrzebny jest nam Duch Święty, bo tylko On może nam pokazać, jakie jest to nasze życie, kim jesteśmy i ku czemu zmierzamy. Tylko poznanie grzechu może doprowadzić człowieka do nowego życia.

Tylko Duch Święty może nas przekonać o tym, co jest sprawiedliwe, a co niesprawiedliwe w tym świecie i w naszym życiu. Codziennie słyszymy lub czytamy w środkach przekazu o wielkiej niesprawiedliwości na świecie, a tym jak wiele ludzi doznaje wielkiej niesprawiedliwości, jak wielu jest niesprawiedliwie osądzonych. Świat stroni od Ducha Świętego, który jedynie może temu światu, a w nim poszczególnemu człowiekowi wskazać na to, co jest sprawiedliwe, a co niesprawiedliwe.

Po 60 latach od zakończenia okrutnej II wojny światowej, wielu ludzi w naszym Kraju stroni od Kościoła, stroni od środków łaski Bożej: Słowa Bożego i Sakramentu Świętego, dlatego tyle niesprawiedliwości, tyle kłamstwa, tyle złodziejstwa i korupcji. Z tych grzechów nikt z nas sam nie może się przed Bogiem usprawiedliwić. Usprawiedliwienia przed Ojcem możemy doznać tylko z Jego łaski, przez wiarę w Jezusa Chrystusa, która jest darem Ducha Świętego. Choć człowiek jest grzeszny od młodości swojej, to jednak w Jezusie Chrystusie może być, usprawiedliwionym (*Simmul iustus et peccator*).

Słowo Boże naucza, że kto nie szuka usprawiedliwienia Bożego ten stanie przed Bożym sądem. O tym Duch Święty nas przekonuje. Słowo listu do Hebrajczyków mówi: *„...postanowione jest ludziom raz umrzeć,*

*a potem sąd.” Ale św. Jan mówi, że wierzący „przeszli z śmierci do życia.” ( 1 J 3,14)*

I jeszcze jedno dokonuje Duch Święty – Duch Prawdy wśród nas. On nas „wprowadza we wszelką prawdę.” Pan Jezus mówi: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwodzi” (J 8,32) Tylko poznanie tej PRAWDY, którą jest Jezus może nas wyzwodzić ze wszystkiego, co złe, także ze wszystkich naszych nałogów i upadków. On nas może wyzwolić, a Duch Święty przekonać o tym, co jest prawdą, a co jest kłamstwem.

Ku temu potrzebny jest nam Duch Święty. I dlatego Chrystus Pan Go posłał, aby był z nami, był ze Swoim Kościołem. Ducha Świętego, jak czytamy w Dziejach Apostolskich prosili uczniowie wraz z niewiastami, pośród których Matka Jezusowa, ta „najgodniejsza najwyższego honoru” (Księgi symboliczne luteranizmu: „ Dignissima, amplissimis honoribus”) ze wszystkich ludzi, i bracia Jego. (Dz 1,14)

Dołączmy do nich także i my, wy którzyście przed 40 laty tu przed tym ołtarzem ślubowali Panu i Jego Kościołowi wierność dożgonną. Niektórzy z nas już biegu dokonali, my jeszcze żyjemy „byśmy Boże Cię chwalili.” Spraw, aby tak było i aby tak się stało. AMEN

(Ks. Jan Gross)

## **KOŚCIOŁY LUTERAŃSKIE W CZESKIEJ REPUBLICIE**

**Ogłoszenia parafialne Parafii Luterskiej w Czeskim Cieszynie.**